

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossyja.

— z Petersburga d. 5. (18.) Marca. —

Rada Państwa utraciła jednego ze swoich członków: Admirał Piotr Karców, senator, umarł tych dni ostatnich w stolicy w wieku 85 lat życia.

N. Cesarz Jmć raczył przyjąć ofiarowany sobie egzemplarz romansu historycznego: Dymitry Samozwaniec, przez Tomasza Bułharyna napisanego, i autora kosztownym pierścieniem brylantowym udarzyć.

— Z Odessy d. 8. (20.) Marca. —

Z d. 28. Lutego na 7. Marca zawinęło do naszego portu 11 okrętów. Ogółem od czasu jak port został otworzony do dnia dzisiejszego zawinęło do Odessy 36 okrętów, wypłynęło zaś 35; od czasu otwarcia portu do dnia 7. Marca wypłynęło z tąd pod żagle 75 okrętów.

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy. —

Ze strony tutejszej Komissyi rządowej Skarbu ogłoszone zostało rozporządzenie, wzywające właścicieli assekuracji skarbowych i przyznań Komissyi centralnej likwidacyjnej, aby się udawali do banku polskiego dla odebrania należących się im wypłat. Wykaz właścicieli takowych assekuracji i przyznań, którzy się jeszcze nie zgłosili dołączony jest do tutejszych gazet.

Wisła bardzo znacznie wezbrała, i tylko o 2 1/2 łokcie stoi niżej od wylewu w r. 1815.— Saska kępa zalana, równie jak i całe płaszczyny po mied Wisłą do Czerniakowa; z drugiej strony wylała za Pragę aż na chaussée, gdzie stoi o kilka cali; zerwała także groblę nowego mostu. Na ulicach furmańskiej, garbarskiej, białoskórnicy, pustej, na Solcu, oraz w części na Tamce i Rybakach odbywała się wczoraj komunikacja na czołnach. Wody z gór pomnożyły nadzwyczajne wezbranie Pilicy.

Bzura zerwała groblę przy moście na trakcie prowadzącym z Łowicza do Kutna i komunikacja była przez niejaki czas przerwana. Pod

Zdunami małe strumyki wezbrały do takiej wysokości, iż zerwały drogę bitą, a podobnie pod Błoniem jeszcze onegdaj zerwana była droga bita i wszyscy podróżni omijali drogę uszkodzoną.

Multany i Wołoszczyzna.

Goniec wołoski donosi z Bukarestu z d. 14. (26.) Lutego co następuje:

Przeszło od dni 50 nie pokazały się żadne ślady choroby w naszym mieście; ścisła troskliwość około oszyszczenia miasta i zbawienne środki przez naszego Prezydenta przedsięwzięte, sprawiły, iż zło to naraz w całym kraju ustało, a ograniczało się jedynie na szpitalach, gdzie także całkiem zostało utlumione. Śledztwa w calych Xięztwach, szybkie i ścisłe oczyszczenie miejsc podejrzanych, największa staranność, aby się zaraza morowa nie rozszerzała, zachęcenie i przykład Prezydenta w dopełnieniu obowiązków dla przywrócenia ogólnego stanu zdrowia, częste zwiedzanie przez niego zarażonych szpitalów, wynagradzanie tych co swoich obowiązków dopełnili, a ukaranie nie-dbałych, pociągnęły za sobą to, że dzisiaj cieszymy się zupełną wolnością, nie mając już obawy owego bicia, zabójczej choroby, która nam tak długo zagrażała. Abyśmy więc i na przyszłość byli od niej bezpieczni, przedsięwziął rząd środki następujące: wszyscy chorzy, którzy jeszcze w szpitalach pozostają, będą w czterech szpitalach pomieszczeni; wszędzie wzdłuż Dunaju i Prutu będą kwarantanny założone; groby na tę chorobę zmarłych, zostaną wapnem pokryte i głębokimi rowami otoczone. Wszystkie szpitale będą na nowo przejrane, znalezione w nich efekta będą częścią spalone, a częścią według metody Tymona Morwo przeczyszczone. Do oczyszczenia ruchomości użyto z wielką korzyścią chloranu wapna, a dymu z rogu bydlęcego do oczyszczenia powietrza.

Daliej ten sam Goniec zawiera następujące wiadomienie ze strony Komitetu zdrowia, datowane w Bukarescie d. 18. Lutego (2. Marca).

Stosownie do zalecenia wysokiego rządu, w celu zupełnego utlumienia zarazy morowej,

przejrzane będzie powtórnie miasto, do czego przeznaczają się 21. Lutego (5. Marca). Przegład ten uskutecznią przeznaczeni do tego Bolarowie dzielnic miasta, proboszcz i akuszerka. Z tego powodu wzywają się wszyscy mieszkańcy, aby się tegoż dnia w domu znajdowali, wszystkich swoich domowników i rzeczy swoje obejrzeć dozwolili, i niczego nie zataili, albowiem inaczej surowej karze ulegać będą.

Wielka Brytania i Irlandyja.

W d. 8. Marca miał Xiążę Leopold postuchanie u Króla w Windsorze, w celu pożegnania się z J. K. Mścią. Po południu powrócił Xiążę do Clermont. Hr. Aberdeen naradzał się także z Królem i Xięciem.

W miejscu zmarłego Wiceadmirala Montagu, dotychczasowego Kommandera wojskowego orderu łaziennego, mianowany jest wielkim urzędnikiem tegoż orderu Wiceadmiral Sir Thomas Byam Martin.

W d. 11. Marca odprawiono radę gabinetową w urzędzie spraw zewnętrznych, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie. — W. d. 14. miał Kanclerz Izby skarbowej przetożyć budżet.

Na posiedzeniu Izby niższej w d. 5. z. m. wniosek P. Tennyson dotyczący się miasteczka Feast-Retford został większością 33 głosów odrzucony. P. O'Connell wniósł, aby podczas wyborów głosowanie przez rzucanie galek było wprowadzone, miasto publicznego głosowania, przez coby pewniejsze głosy mieć można; atoli po przemówieniu się Ministra Peel przeciw temu wnioskowi a Sir Fr. Burdett za wnioskiem, cofnął go sam P. O'Connell, zastrzegając sobie przetożyć go przy innej sposobności. Poczem P. R. Grant oznajmił, iż wniosek swój do emancypacji żydów odłożył na d. 17. t. m. Posiedzenie skończyło się o północy.

W d. 10. z. m. Lord Palmerston po długiej mowie wniósł na złożenie dalszych dokumentów dotyczących się Portugalii. Po rozprawach, które trwały aż do godziny 1szej w nocy, odrzucono takowy 150 głosami przeciw 73.

W dniu 11. Marca Lord Holland wprowadził prawie tę samą rzecz w Izbie wyższej przez pytania, z których wnioskował, że Anglija, zgodnie z Francyją i naszymi Sprzymierzeńcami (Hiszpanija do tego nie należy) uczyniła zapytanie Dom Pedrowi, o czem dotychczas niepodobna coś więcej powiedzieć; tudzież, że Anglija, tak jak Francyja, interesowała się nieustannie u Porty w sprawie greckiej.

W dniu 11. Marca P. Powlett Thomson złożył w Izbie niższej petycyją kupców londyńskich przeciw odnowieniu listu swobody dla Kompanii wschodnio-indyjskiej.

Robotnicy w fabrykach żelaznych Cheltonhamskich takie wszczęli rozruchy, iż musiano odczytać akt o rozruchach i wezwać na pomoc milicyją.

Jakkolwiek najnowsza ustawa zbożowa w Anglii dąży do tego, ażeby opłata od zboża wprowadzanego wzrastała przy znizeniu się jego ce, a przy wzroście aby się zmniejszała, jednakże ta ustawa nie odpowiada jeszcze zamiarowi, gdyż nie jest dostateczną ani do wstrzymania, ani do zapewnienia dowozu. Zdaje się, iż dowóz nie zależy od samych targów cen angielskich, ale razem od cen tych krajów, które zboża dostarczają. Ustawa zaś angielska ma na uwadze same tylko ceny angielskie i podług nich stanowi opłaty, dozwala lub zakazuje dowozu. Chociaż więc cena w innych krajach podnosi się, lub cło w Anglii zmniejsza się, jednakże żaden kupiec nie może tam zboża przesyłać; skoro zaś zniża się, choć cło dojdzie do najwyższego punktu, jednak Anglija zagranicznem zbożem zasypana być może. Potrzeba zatem w ustawie mieć koniecznie względ równie na ceny krajowe, ja na ceny zagraniczne, a wtedy dopiero będzie można oznaczyć korzyść lub stratę z handlu zbożowego.

Francyja.

Monitor umieścił raport o dalszych działaniach Francuzów przeciw Owosom na Madagaskarze. Po wielu zwycięztwach Francuzów zawarto nakoniec ugodę zapewniającą prawa Francuzom. Póki ratyfikacyja tejże przez Królowę nie nastąpi, zgodzono się na zawieszenie broni.

Wielka deputacyja Izby deputowanych miała zaszczyt w dniu 18 w południe podać Królowi adres przyjęty przez Izbę w dniu 16. — Oto jest odpowiedź Króla na adres rzeczony: „Mości Panowie! Słyszałem adres, który mi W Panowie imieniem Izby deputowanych składacie. Miałem prawo polegać na współdziałaniu Izby obywateli, abym wszystko, com zamyślał, przywiódł do skutku. Serce Moje zasmuciło się, słysząc z ust Deputowanych departamentów oświadczenie, że to współdziałanie, ze strony W Panów nastąpić nie może. — Mości Panowie! Oznajmiłem postanowienie Moje w mowie przy zagajeniu Izby; postanowienie to jest niewzruszone; interes ludu Mojego nie pozwala mi od niego odstąpić. — Ministrowie Moi dadzą W Panom poznać wolę Moję.“ — Odpowiedź Króla, mówi Gazeta Francyji, była w dniu 18. o godzinie 2. z południa w całym Paryżu wiadoma i wielkie prawda wa-

żenie. Renty, które w dniu 17. zamknięto na 80 fr. 75 centy., podniosły się dzisiaj do 82 fr.

Podczas rozpraw nad adresem w Izbie Parów, tylko jeden P. Chateaubriand, w długiej mowie swojej, dotyczącej się własnej jego osoby, oświadczył, że nie może przystać na projekt do adresu, i z tego powodu, aby z jednej strony nie nadwęgrył przyzwoitości parlamentowych obowiązków, a z drugiej zadosyć uczynił swoim politycznym skrupułom, nie chce do głosowania należeć. W jednym miejscu swojej mowy rzekł zacny Par z przyciskiem: „Niechaj mi stawią jakiegobądź przywłaszczenie i dozwolą mi pisać, nie potrzeba mi rohu do wprowadzenia mojego Króla na tron, lub do przygotowania sobie rusztowania!“ Co innemi słowy znaczy (mówi *Gazette de France*): Daję moją głowę w zakład przeciw Monarchii, że tron, którym zburzył, znowu postawię. — Pewien list prywatny z Paryża, w Dz: „*Gazete de Lyon*“ mówi o tém miejscu: „P. Chateaubriand niezmiernie śmieszny się uczynił, że swoim piśmem, które podobne do kamienia z procy Dawida, każdego przywłasczyciela strąca, a Króla Francuzkiego ma do jego pałacu odprowadzić. Sami nawet przyjaciele zacnego Para zarumienili się przez tę zbyteczną zarozumiałość, która zacne zgromadzenie do śmiechu pobudziła. Pan Chateaubriand miał pióro w 1814, a przecież potrzeba było milion ludzi, aby zniszczyć potęgę Napoleona. Ten sam autor miał pióro w Gandawie, a przestawał na dawaniu w piśemku Królowi swojemu nauki, podczas gdy walczone pod Waterloo. Ubolewać zaiste należy, że człowiek, tylu talentami udarzony, mógł się tak dalece w oczach wszystkich ludzi zdrowego rozumu zapomnieć.“

Na część mowy P. Chateaubriand, dotyczącą się złożenia Hr. Donatieu de Sermaisons, odpowiedział Hr. Humbert de Sermaisons, iż nieobawiając się, że się go ojciec zaprze, musi wyrazić swoje zdanie: że Król ma zupełne prawo dać i cofnąć łaskę, że złożenie jego ojca nie jest nieprawne, i że wierni słudzy powinni tak chętnie i bez szemrania ulegać woli, jak z wdzięcznością przyjmują dobrodziejstwa. — Admirał Verhuell, mówił w rzeczy wojskowej przeciw wyprawie Algierskiej, niedotykał wszelako politycznej części pytania, wystawiając wielkie trudności przedsięwzięcia, z przytoczeniem faktów. — Wicehr. Dubouchage, nie zbijając żadnej części mowy, mniemał, iż się spreciwią konstytucyi mówić o mającej być wojnie, gdy sam Król jest tylko sędzią w tej sprawie. — Xiążę Broglie oświadczył się przeciw tej nauce, starając się teoretycznie i przypadkami

zaszłemi okazać, iż każdy Członek ma prawo, bez naruszenia prerogatywy Króla, do objawienia zdania względem mającej nastąpić wojny, a nawet Izba ma prawo, podać Królowi adres przeciw każdemu przedsięwzięciu tego rodzaju.

Pewien Dziennik Paryzki zapewnia, że Hiszpański Jenerał Barradas, znajdujący się w Paryżu, otrzymał zaszczytny list od Króla Hiszpańskiego w dowód jego poważania i życzliwosci. Tymczasem nie zdaje się, aby Jenerał ten tak prędko do ojczyzny swojej powrócić.

Monitor z d. 14. Marca zawiera artykuł następujący: „Pismo wyszłe w tych dniach pod nazwiskiem: „Pamiętnik do Króla“ dało Dziennikom materyją do mocnej i słusznej krytyki. — Wiemy z pewnego źródła, że Xiążę Polignac, któremu autorowie ten plód przypisali, nie wiedział o tém, a ztąd nie mógł pozwolić, aby imię jego było na niem umieszczono. e. Propozycyje, jakie pismo to w sprzeczności z istniaćmi ustawami ośmieliło się uczynić, dozwolą wszystkim, co znają Xięcia Polignac, przekonać się, że w tej mierze powagi jego imienia nadużyto.

• Margr. Lally Tollendal, Par Francyi, Minister Stanu i t. d. umarł w Paryżu d. 11. Marca w 73cim roku życia swojego.

Dziennik „*Gazette de France*“ mówi: Zdaje się rzeczą niezawodną, że gwardyje królewskie nie będą należały do wyprawy do Afryki. Pułk 35ty piechoty, pod Pułkownikiem Rulthière będzie do tej wyprawy użyty.

Państwo Papieżkie.

Przybyły niedawno do Rzymu Francuzki Posel Hrabia de la Ferronays miał w d. 8. Marca u Ojca Ś. posłuchanie wstępne. Hrabina, jego małżonka dopiero po jakimś czasie przyjedzie do Rzymu.

Konsystorz, na którym ma być mianowanych trzech nowych Kardynałów, przeznaczony był na d. 15. Marca i mówią, iż tymi będą mianowani Msgr. Mazio, Weld i de Simoni, *Maestro di Camera*.

Brazylija.

Gazety Francuzkie donoszą z Rio de Janeiro pod d. 6. Stycznia: Cesarz Jmé od czasu przyścia do siebie dawał często prywatne posłuchanie Pułkownikowi byłej francuzkiej gwardyi P. Brack, który wszedł w jego służbę. Oficer ten wypracował na rozkaz Cesarza raporty o organizacji wojska i kolonizacji Państwa, i złożył takowe w Ministerjum wojny i spraw wewnętrznych. Wczoraj wyniósł Cesarz Pułkownika

na godność Wielkiego Urzędnika cesarskiego orderu róży, z tytułem „excellencya.“

Ameryka.

W Anglii odebrano Gazety Meksykańskie dochodzące do d. 11. Stycznia. Gazeta „El Sol“ z d. 8. zawiera dokładny i zupełny obraz usunięcia się Guerrero z urzędu Prezydenta, powstania wojskowego w Jalapie, zgromadzeń i uchwał Oficerów wojska i znamienitszych polityków Meksyku w celu utrzymania spokojności publicznej, i zaprowadzenia koniecznie potrzebnej odmiany bez krwi przelewu. Dalej donosi obszernie o początkowym oporze stronników Guerrero przy pałacu rządowym, przyczem 10 do 12 osób życie utraciło; o administracyi tymczasowej zaprowadzonej w osobach Jenerała Quintamar i PP. Alaman i Velez; o ucieczce Guerrero i o opuszczenia go przez wojsko; o przybyciu Jenerała Bustamente do Meksyku i poddaniu się Santa Ana, który długo był na stronie Guerrero. Jenerał Bustamente przybył w d. 31. Grudnia do Meksyku i nazajutrz objął stér rządu. W d. 28. zebrała się Junta przygotowawcza a w d. 1. Stycznia rozpoczęły się zwyczajnie Izb posiedzenia. W d. 6. odebrał rząd uwiadomienie od Santa Ana, w którym uznaje władzę wykonawczą, i zrzeka się związków z Guerrero, który praw swoich odstąpił. W tém uwiadomieniu mówi Jenerał między innymi, że wojsko swoje rozpuścić, i że potrzebując spoczynku, jako na siłach osłabiony, chce żyć prywatnie. Znamienitsze Państwa Związku, Meksyk, Guanajuato, Zakatekas, Jalisco, Queretaro, Puebla, Veracruz i Quajaka uznały rząd nowy i zezwoliły na wojsko odwodowe. Bustamente mianował Ministrami: P. Alaman, Jenerała Feran, Don Rafael Mangino i Don Jose Ignatio Espinosa. Dawniejsi Ministrowie: Vieska, Bokanegra, Montezuma i Herrera powrócili spokojnie do domów swoich. Guerrero pojechał do dóbr swoich i oświadczył, iż niczego nie pragnie tylko spokojności. Pomimo tego pozornego pokoju, jak wiadomości owe donoszą, obawiają się, iż się rząd długo nie otrzyma, jeżeli się mu nie uda zmniejszyć publiczne wydatki.

W samém Meksyku zaciągnął rząd pożyczkę na rewersy skarbowe z mil. dolarów, którą zapłaci w ratach miesięcznych, połowę 150,000 dolar. w gotowiznie, połowę zaś w mających obieg pieniądzech papierowych; z resztą rewersy skar-

bowe przy płaceniu przyjmowane będą w dwóch trzecich częściach z trzecią w pieniądzech gotowych. Tym sposobem Minister skarbu będzie miał do dysponowania miesięcznie pół milijonem, a gdy do tego policzy dochody z dzierzawy tytoniu, cła, kontrybucyj niektórych Państw i innych mniejszych podatków, będzie w stanie opłacać punktualniej jak dotąd wojsko i urzędników cywilnych.

W Izbie reprezentantów Zjednoczonych Stanów uchwalono w dniu 19. Stycznia, mianowanie Komitetu do rozpoznania, czyliby zamiarowi odpowiadalo, czysty dochód z sprzedanych gruntów podzielić między różne Państwa i obwody na rzecz wychowania ludu; dawniejszy projekt, dochodu tego użyć na wewnętrzne ulepszenie, był 94 głosami przeciw 92 odrzucony. W dniu 20. wniesiono w Senacie między innymi bil, p-dług którego dziedzice Roberta Fulton (wynalazcy statków parowych) powinni otrzymać wsparcie, został pierwszy raz odczytany. — W Izbie reprezentantów, inny bil Członka tegoż zgromadzenia, podany, aby od Sekretarza wojny żądać objaśnienia o stanie Indyjan w innych Państwach jakoto Georgii, byłby dał powód do mocnych rozpraw, gdyby większość nie była uchwaliła, złożyć go na stole. W dniu 21. ponowiono ten wniosek w Senacie, poczem przystąpiono do odczytania różnych petycyj, między któremi było cztery, proczące, aby w Niedzielę nie wyprawiano poczty. W Izbie reprezentantów wniosek w dniu 22. uczyniony o rozpoznanie akademii wojskowej Zjednoczonych Stanów, dał powód do żywych rozpraw, które skończyły się na odesłaniu tegoż do Komitetu wojskowego. Posiedzenia z dnia 25., 26. i 27. nic ważnego nie przedstawiają, oprócz bilu P. Smith z Maryland, Członka wydziału skarbowego, wniesionego w Senacie, aby cło wchodowe od pewnych artykułów było umiarkowane, a inne, począwszy od 50. Czerwca b. r., zupełnie zniesione.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: na dochód JP. Kamińskiego: po pierwszy raz: *Narzeczoną z Lanmmoor.*

Teatr niemiecki. — Jutro: *Der Hund des Aubri de Mont Didier*, oder: *Der Wald bei Bondy.*

W Niedzielę: Teatr zamknięty.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Nr. 14. ROZMAITOŚCI.)